

Sygn. akt II Ca 704/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie II Wydział Cywilny – Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Okręgowego Przemysław Grochowski (spr.)

Sędzia Sądu Okręgowego Anna Ścioch-Kozak

Sędzia Sądu Rejonowego del. do SO Marta Postulska-Siwek

Protokolant Starszy sekretarz sądowy Jolanta Jaworska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2014 roku w Lublinie

sprawy z powództwa Wojewódzkiego Szpitala (...) w B.

przeciwko Kancelarii (...) adwokatów i radców prawnych w L.

o 1.171,80 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2010 roku

na skutek apelacji powoda Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. od wyroku z dnia 30 maja 2014 roku w sprawie I C 1224/12 Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

a/ zasądza od pozwanego Kancelarii (...) adwokatów i radców prawnych w L. na rzecz powoda Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. kwotę 1.171,80 (tysiąc sto siedemdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2010 roku oraz kwotę 197 (sto dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu,

b/ nakazuje pobrać od pozwanego Kancelarii (...) adwokatów i radców prawnych w L. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Białej Podlaskiej kwotę 59 (pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem brakujących kosztów sądowych;

II. zasądza od pozwanego Kancelarii (...) adwokatów i radców prawnych w L. na rzecz powoda Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. kwotę 90 (dziewięćdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

II Ca 704/14

UZASADNIENIE

Przedmiot powództwa wniesionego przez Wojewódzki Szpital (...) w B. stanowiło żądanie zapłaty przez Kancelarię (...) i Radców Prawnych w L. kwoty 1.171,80 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 października 2010 roku z tytułu opłaty za wydaną dokumentację medyczną.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Białej Podlaskiej oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 złotych tytułem kosztów procesu wskazując jako przesłanki swojego rozstrzygnięcia, że w dniu 28 sierpnia 2010 roku A. S. udzieliła pełnomocnictwa adw. M. L. , adw. Z. K. (1), r.pr. Z. K. (2), adw. Z. K. (3) (...) Kancelarii (...) i Radców Prawnych w L. do prowadzenia i reprezentowania we wszystkich instancjach oraz przed

Sądem Najwyższym sprawy dotyczącej śmierci W. S. i jednocześnie podpisała oświadczenie o zwolnieniu z obowiązku dochowania tajemnicy lekarskiej Wojewódzki Szpital (...) w B., w którym wyraziła zgodę na udzielanie wszelkich informacji dotyczących jej obrażeń powypadkowych, przy założeniu, że umocowanemu przez nią adwokatowi lub innej osobie udostępnione zostaną kopie, względnie odpisy protokołów, zaświadczeń, opinii lekarskich. Pismem z dnia 13 września 2010 roku adwokat M. L. zwróciła się do Wojewódzkiego Szpitala (...) w B., w którym wskazała, że reprezentuje interesy prawne A. S., zwróciła się z prośbą o nadesłanie na adres Kancelarii historii, oraz przebiegu porodu W. S. urodzonego w dniu (...) w szpitalu, przy tym do pisma dołączyła uwierzytelnioną kopie pełnomocnictwa. W odpowiedzi na powyższe Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. na adres kancelarii przesłał kopię dokumentacji medycznej zawierającą historię choroby w tym przebiegu porodu W. S. obejmującą 1953 strony. Za powyższe, wystawił w dniu 7 października 2010 roku na Kancelarię (...) w L. fakturę VAT nr (...) na kwotę 1.171,80 złotych, gdzie termin płatności tej należności określono w niej na dzień 27 października 2010 roku. Pismem z dnia 12 października 2010 roku adwokat M. L. odesłała kopie nieprzydatnej dokumentacji medycznej, wskazując że przydatna i oczekiwana była tylko historia i przebieg samego porodu, jak podano w piśmie z dnia 13 października 2010 roku, pełnomocnik zaś nie wniósł o przesłanie całej hospitalizacji z leczenia W. S.. Jednocześnie wniósł o dokonanie korekty faktury VAT nr (...) oraz wystawienie nowej faktury tylko za dokumentację medyczną dotyczącą przebiegu porodu od jego rozpoczęcia, procesu i zakończenia. W odpowiedzi na powyższe Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. pismem z dnia 4 listopada 2010 roku wskazał, że wniosek Kancelarii dotyczył przesłania historii, oraz przebiegu porodu W. S., a nadto, że z pisma jasno wynika, że pełnomocnik miała na myśli historię choroby noworodka oraz przebieg porodu. Z reguły przebieg porodu jest częścią historii choroby noworodka, w związku z tym nie uwzględnił prośby o korektę faktury. W sprawie korekty faktury za nadesłaną dokumentację medyczną, Kancelaria i Szpital prowadziły w dalszym ciągu korespondencję – w tym pismem z dnia 31 lipca 2012 roku i rozmowy telefoniczne, zaś dnia 23 lipca 2012 roku Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala (...) w B. wystosował do Kancelarii (...) i Radców Prawnych w L. wezwanie do zapłaty kwoty 1171,80 złotych w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania wezwania. Powyższe pismo zostało doręczone 27 lipca 2012 roku. Jednocześnie, 3 lutego 2011 roku (jest nieprawidłowo 2010 roku), Kancelaria, drogą emaliową na adres Z. S., wystąpiła o uregulowanie faktury VAT (...) i w odpowiedzi z dnia 4 marca 2011 roku uzyskała zapewnienie o dokonaniu wpłaty. Jak wywołał Sąd Rejonowy, przepis art. 26 ust 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U.2012.159) stanowi, że podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych udostępnia dokumentację medyczną pacjentowi lub jego przedstawicielowi ustawowemu, bądź osobie upoważnionej przez pacjenta. W myśl zaś ust. 2, po śmierci pacjenta, prawo wglądu w dokumentację medyczną ma osoba upoważniona przez pacjenta za życia, przy czym, zgodnie z art. 27 pkt 2 ustawy, dokumentacja medyczna jest udostępniana między innymi poprzez sporządzenie jej wyciągów, odpisów lub kopii. Wspomniane upoważnienie, jak wynika z ugruntowanych poglądów orzecznictwa, w rozumieniu przepisu art. 26 ustawy, jest szczególną instytucją prawa utworzoną przepisami ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, nie stanowi ono pełnomocnictwa w rozumieniu kodeksu cywilnego, od którego różni się głównie tym, że nie wygasa po śmierci mocodawcy – pacjenta. Osoba upoważniona zatem, w przypadku śmierci pacjenta ma nadal prawo wglądu w jego dokumentację medyczną. Sam pacjent swoją dokumentację medyczną może odebrać sam lub przez ustanowionego pełnomocnika, brak jest bowiem jakichkolwiek przeciwwskazań wynikających z ustawy, aby umocował on pełnomocnika do odbioru w jego imieniu i na jego rzecz konkretnej dokumentacji medycznej. Nie wprowadza on nadto wymogu odbioru takiej dokumentacji osobiście przez pacjenta, co zostało już rozstrzygnięte ostatecznie w orzecznictwie w tym w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 13 lipca 2010 r. II SAB/Rz 29/10. Jak wynika ze złożonych dokumentów, faktycznie A. S. – matka W. S. udzielił pełnomocnictwa partnerom powyższej Spółki – adw. M. L., adw. Z. K. (1) i r.pr Z. K. (2) i adw. Z. K. (3) do „prowadzenia i reprezentowania we wszystkich instancjach oraz przed Sądem Najwyższym” jej sprawy, nie może budzić zatem wątpliwości, że powyższy dokument jest pełnomocnictwem procesowym, a zatem wymienieni partnerzy zostali powołani do działania w imieniu A. S. i na jej rzecz. Podjęte przez nich zatem działania wywołują skutki bezpośrednio dla mocodawczyni. Charakteru powyższego umocowania nie zmienia fakt, że w jego treści został użyty wyraz – „upoważnia Partnerów”, bowiem z jego treści wprost wynika, że wolą A. S. było udzielenie pełnomocnictwa procesowego wymienionym Partnerom do reprezentowania jej w postępowaniu sądowym. Potwierdza to zresztą i tytułu pisma – „Pełnomocnictwo” i określanie wymienionych w nim „upoważnionych” osób jako pełnomocników (przy umocowaniu do odbioru przedmiotu świadczenia w drugi akapicie pisma) i sformułowania użyte przy ustalaniu zasad naliczania wynagrodzenia – dla pełnomocników w 3 akapicie

pisma. Na odmienną interpretację, nie wpływa również treść oświadczenia o zwolnieniu z obowiązku dochowania tajemnicy lekarskiej, z której wprost wynika, że A. S. wyraża zgodę na udostępniania jej adwokatowi lub innej osobie : kopii , względnie odpisów protokołów , zaświadczeń , opinii lekarskiej. Za niewątpliwe uznał Sąd Rejonowy wyżej wskazane pełnomocnictwo za mające charakter pełnomocnictwa procesowego obejmującego swoim zakresem wszystkie czynności procesowe określone art. 91 kpc, jednocześnie jednak nie dostrzegając Sąd żadnego zakazu, aby zawierało ono, czy dodatkowo było rozszerzone również o elementy pełnomocnictwa o charakterze materialno-prawnym. W tym ostatnim zakresie jego treść oceniana musiałaby być według przepisów kodeksu cywilnego, czyli art. 98 i następnych . W takie pełnomocnictwo, w ocenie Sądu, zostało udzielone przez A. S. jej „adwokatowi”, którymi niewątpliwie byli zgodnie z treścią pełnomocnictwa procesowego partnerzy pozwanej Spółki. Wynika to zresztą wprost ze wspomnianego „Oświadczenia”, w którym wnosila ona o udostępnienie jej „adwokatowi” dokumentacji medycznej. Potwierdza to również dołączona do akt korespondencja mailowej, której prawdziwość nie została zakwestionowana. Biorąc zatem pod uwagę łącznie : treść pisma pełnomocnika A. S. z dnia 13 września 2010 roku, w którym zwraca się on o wydanie mu kopii dokumentacji medycznej, dołączonego do wskazanego pisma pełnomocnictwa oraz treść wskazywanego oświadczenia, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, że partnerzy pozwanej Spółki byli uprawnieni do wystąpienia w imieniu i na rzecz A. S. jako pełnomocnicy do wydania kopii dokumentacji medycznej. Nie można było także przyjąć, że adwokaci , radcowie prawni, którym A. S. udzieliła pełnomocnictwa, są osobami, którym przysługiwałoby, zgodnie z jej wolą, prawo do żądania udostępnienia po jej śmierci, dokumentacji medycznej, gdyż taka wola nie wynika z żadnego ze zgromadzonych w sprawie dowodów. Zgodnie z ust 2 art. 26 wskazywanej wyżej ustawy , upoważnienie do udostępnienia dokumentacji medycznej nie wygasa wraz ze śmiercią pacjenta. Z dołączonego pełnomocnictwa oraz korespondencji, jaką powód prowadził z pozwanym, wynika jedynie, że wolą A. S. było udzielenie pełnomocnictwa na czas sprawy o uzyskanie odszkodowania i występowanie w jej imieniu do czasu uzyskania takiego odszkodowania i jego odbioru. Nadto adwokat M. L., zwracając się do powoda o wydanie dokumentacji medycznej dotyczącej W. S., w piśmie z dnia 13 września 2010 roku wyraźnie stwierdziła, że reprezentuje interesy prawne A. S., a uwierzytelnioną kopię pełnomocnictwa, złożyła w załączeniu. Była ona zresztą traktowana przez samego powoda jako pełnomocnik, skoro w piśmie z dnia 4 listopada 2010 roku jest wprost określana jako pełnomocnik a nie osoba upoważniona. W tej sytuacji, partnerzy pozwanego występowali wobec powodowego Szpitala jako pełnomocnicy A. S., zatem w jej imieniu i na jej rzecz. Nie są oni zatem zobowiązani do uregulowania należności za wydaną dokumentację medyczną. Nie zmienia tego stanowiska fakt, że nie kwestionowali oni faktury w zakresie, w jakim została ona wystawiona na Spółkę, której byli partnerami, bowiem brak takiego kwestionowania nie może być bowiem traktowany jako uznanie odpowiedzialności co do zapłaty za doręczoną kopię dokumentacji. Za takim uznaniem nie świadczą bowiem żadne okoliczności przedmiotowej sprawy, szczególnie, że oczywistym było, że wspomniani partnerzy występują jako pełnomocnicy, co potwierdzał, dołączony do pierwszego pisma dokument pełnomocnictwa, treść tego pisma i „oświadczenia”, jak również to, że pacjent, żądając dokumentacji, może działać w tym zakresie przez pełnomocnika, ustawa bowiem tego nie zabrania, a nadto nie wprowadza wymogu osobistego odbioru dokumentacji przez pacjenta. Powód wystawił fakturę za wydanie kopii całej dokumentacji medycznej obejmującej historię choroby W. S. wraz z jego porodem, co było kwestionowane przez pozwanych, wskazujących że domagali się oni jedynie dokumentacji dotyczącej porodu W. S.. Niemniej jednak, użyte w piśmie z dnia 13 września 2010 roku sformułowania i sposób ich zapisu : „historii , oraz przebiegu porodu” (z zastosowaniem przecina i spójnika „oraz”) wskazywały raczej na żądanie historii choroby i przebiegu porodu W. S.. Sformułowanie to oraz fakt, że żądanie to składał profesjonalny podmiot, Sąd przyjął za zasadną interpretację wskazywaną przez powodowy Szpital, mimo, że faktycznie intencja żądającego, ograniczała się jedynie do uzyskania kopii dokumentacji zawierającej przebiegu samego porodu ; szczególnie, że zgodnie z obowiązującymi w ówczas przepisami prawa (§5 Rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 21 grudnia 2006 roku sprawie rodzajów i zakresu dokumentacji medycznej w zakładach opieki zdrowotnej oraz sposobu jej przetwarzania – Dz. U.Nr 247, poz. 1819) powód zobowiązany był do prowadzenia dokumentacji indywidualnej składającej się z historii zdrowia i choroby oraz historii choroby. Sposób naliczenia opłaty za wydaną kopię dokumentacji medycznej nie był przez pozwanego kwestionowany i został on nadto należycie przez stronę powodową wykazany. Z kolei rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł Sąd o art. 98§1 kpc i, wobec oddalenia powództwa, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 197 złotych zawierającą wynagrodzenie adwokata w wysokości 180 złotych oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

W apelacji wniesionej przez powoda zaskarżył on ten wyrok w całości i wnosił o jego zmianę poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 1.171,80 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2010 roku i kosztami postępowania za I i II instancję, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zarzucając :

- naruszenie art. 233§1 kpc poprzez sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu rozszerzenia zakresu pełnomocnictwa procesowego o elementy materialnoprawne, skutkiem czego błędnie ustalił, że pozwany działał jako pełnomocnik A. S. w rozumieniu art.95 i nast. Kc i jako taki zaciągnął zobowiązanie na jej rzecz;

- naruszenie art. 231 kpc w zw. z art.233 kpc poprzez przyjęcie faktu uznania swojej odpowiedzialności co do zapłaty za doręczoną kopię dokumentacji za nieustalony, mimo istnienie do tego dostatecznej podstawy w zebranych materiale dowodowym , z którego wynika że uznawał od roszczenie za istniejące wobec niego a nie zgadzał się jedynie z jego wysokością;

- naruszenie art. 26 ust.1-4 ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U.2009r., Nr 52, poz.417 z późn.zm.) w zw. z art.91 kpc poprzez błędną wykładnię poprzez przyjęcie, że pełnomocnikowi przysługują jakieś szczególne uprawnienia do uzyskania dostępu do dokumentacji medycznej , podczas gdy przepis art. 26 ust.1-4 ustawy zawiera zamknięty katalog podmiotów uprawnionych do dostępu do dokumentacji medycznej i pełnomocnik winien legitymować się upoważnieniem udzielonym w myśl tego przepisu, a także w przepisie art.91 kpc nie wskazano umocowania do żądania przez pełnomocnika procesowego udostępnienia mu dokumentacji medycznej;

- naruszenie art.26 ust.1 i 2 ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (Dz.U.2009r., Nr 52, poz.417 z późn.zm.) poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że warunkiem skutecznego upoważnienia do dostępu do dokumentacji medycznej jest również wola pacjenta, aby osoba upoważniona zachowała ten dostęp po śmierci pacjenta, podczas gdy warunkiem skutecznego udzielenia upoważnienia jest jedynie wola pacjenta, by jego dokumentacja medyczna została udostępniona komukolwiek poza nim samym, zaś okoliczność, że upoważnienie nie wygasa wraz z jego śmiercią, ale po jego śmierci wywołuje skutki prawne, wynika z mocy samego prawa i nie musi być objęte wolą pacjenta.

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Apelacja powoda w zakresie wniosku o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa znajdowała uzasadnione podstawy, chociaż nie wszystkie podnoszone w niej zarzuty podlegały uwzględnieniu.

Zasadniczą kwestią, jaką należało poddać rozważeniu na tle żądania pozwu powodowej oraz kwestionowania przez stronę pozwaną legitymacji biernej, było ustalenie podmiotu zobowiązanego do uiszczenia dochodzonej należności. Sąd Rejonowy prawidłowo zidentyfikował podstawę prawną uprawniającą powoda do jej pobrania, jednakże wbrew przepisom art. 26 i art.28 ustawy z dnia 6 listopada 2008 roku o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (w wersji miarodajnej dla powstania roszczenia (Dz.U.2009r., Nr 52, poz.417 z późn.zm.) uznał brak obowiązku jej zapłaty przez pozwanego podmiot. Przedmiotem powództwa było uiszczenie opłaty przewidzianej w art. 28 powołanego aktu prawnego za udostępnienie dokumentacji medycznej w sposób przewidziany w art.27 pkt 2. Niewątpliwie doszło do tego rodzaju udostępnienia tej dokumentacji poprzez sporządzenie i wydanie pozwanemu jej kopii, co pozostawało poza sporem. W ocenie Sądu Okręgowego wskazany akt prawny samodzielnie i w wystarczającym stopniu reguluje kwestię podmiotu obowiązującego do jej poniesienia, zaś w okolicznościach sprawy brak było powodów do przyjęcia poglądu wyrażonego przez Sąd Rejonowy. Przepis art. 26 ustawy o prawach pacjenta określa krąg podmiotów uprawnionych do uzyskania dostępu do dokumentacji medycznej i nie ulega wątpliwości, że do nich adresowany jest obowiązek poniesienia opłaty wymierzonej na podstawie art.28 ust.1 omawianej ustawy. Bez dyskusyjnym jest także warunek udostępnienia dokumentacji w wyniku żądania uprawnionego podmiotu wskazującego tę dokumentację, zakres i sposób jej udostępnienia; przy czym status osoby upoważnionej w rozumieniu art. 26 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta wskazuje na jej samodzielność oraz oderwanie od samego pacjenta, skoro zachowuje on swoją

role także po jego śmierci. Dla uzyskania dostępu do dokumentacji medycznej obojętny jest przy tym wewnętrzny stosunek pomiędzy dającym upoważnienie a jego biorcą oraz motywacja jego udzielenia wobec braku tego rodzaju wymogów w treści ustawy o prawach pacjenta. Uprawnionym jest zatem wnioskowanie, że obowiązek uiszczenia opłaty określonej w art. 28 ust.1 obciąża podmiot występujący wobec placówki opieki zdrowotnej z żądaniem udostępnienia dokumentacji medycznej w sposób określony w art. 27 ust.2 ustawy. W świetle ustaleń poczynionych w sprawie to strona pozwana wystąpił o udostępnienie dokumentacji medycznej w sposób określony w art. 27 ust.2 ustawy o prawach pacjenta poprzez wydanie mu jej kopii legitymując się dokumentem wystawionym przez pacjenta, w którym ustanowiona została podmiotem uprawnionym do wglądu do jego dokumentacji medycznej. Dokument ten nosi znamiona upoważnienia w ujęciu art.26 ust.1 ustawy o prawach pacjenta i tak też, co do skutków, pojmowany być musiał przez strony, skoro innego rodzaju umocowanie, w tym pełnomocnictwo procesowe ustanowione na rzecz pozwanego, nie mogło stanowić dostatecznej podstawy do ubiegania się o dostęp do dokumentacji medycznej. Nadto, na tle czynności związanych wystąpieniem o udostępnienie dokumentacji medycznej oraz wystawieniem faktury dotyczącej należności z tytułu przedmiotowej opłaty, gdy sam pozwany określał sposób jej udostępnienia, zakres żądanej w celu udostępnienia dokumentacji i zarządzał nią zwracając część i oceniał przydatność, występował wobec powoda jako osoba uprawniona z racji upoważnienia do pozyskiwania wglądu na zasadach wynikających z art. 26 ust.1 i art. 27 ust.2 ustawy o prawach pacjenta. Jak wskazano wyżej, charakter więzi łączących uprawnionego z upoważnionym nie odgrywają roli dla powstania warunków pozwalających na ubieganie się o udostępnienie dokumentacji medycznej, zatem to osoba występująca z żądaniem w tym przedmiocie ponosi względem placówki opieki zdrowotnej finansowe konsekwencje realizacji przysługujących jej uprawnień.

Za prawidłowe uznać należało stanowisko Sądu Rejonowego co do zgodności wydanej dokumentacji z wnioskiem strony pozwanej, skoro z treści pisma, w którym wystąpił o udostępnienie dokumentacji medycznej poprzez wydanie jej kopii, wymieniono jej elementy podlegające udostępnieniu a wskazany przez pozwanego jej obszar nie ograniczał się wyłącznie do tej części, którą, po udostępnieniu w żądany sposób, pozwany uznał za przydatną. W tej sytuacji, skoro sposób naliczenia opłaty nie stanowił przedmiotu kontrowersji pomiędzy stronami, powództwo podlegało uwzględnieniu co do całości żądanej należności.

Odsetki ustawowe przysługują powodowi na zasadzie art. 481§1 kc, przy czym opóźnienie w zapłacie dochodzonej należności kształtuje się na zasadach z art.476 kc w sytuacji, gdy doręczenie pozwanemu faktury określającej należność realizowało przesłanki wezwania do zapłaty a oznaczony w niej termin zapłaty wskazywał na termin spełnienia świadczenia, który przypadął na dzień 27 października 2010 roku.

W kontekście wyżej przytoczonych rozważań, za zasadny należało uznać zarzut pierwszy z podnoszonych w apelacji wobec braku wystarczających podstaw faktycznych przemawiających za zastosowaniem poglądu eksponowanego przez Sąd Rejonowy dla pełnomocnictwa udzielonego pozwanemu, analizowanego w niniejszej sprawie.

W przypadku drugiego z zarzutów jest on pozbawiony znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro pozwany przesłanki swojej odpowiedzialności zakwestionował w toku procesu, co wymagało dokonania ustaleń i rozważań w tym zakresie, bez możliwości ograniczenia się do stanowiska zajmowanego przez pozwanego na etapie wcześniejszym.

Podniesienie w apelacji zarzutów trzeciego i czwartego związane było z przyjętym przez Sąd Rejonowy stanowiskiem na temat charakteru statusu strony pozwanej jako pełnomocnika uprawnionego do odebrania dokumentacji medycznej, co zostało zakwestionowane w wyżej przytoczonych rozważaniach. Sąd Rejonowy nie twierdził przy tym jednakże, by samo pełnomocnictwo procesowe było wystarczającą podstawą do uzyskania dokumentacji medycznej. Niemniej jednak, jeśliby nawet przypisać pozwanemu możliwość odebrania dokumentacji jako ustanowionemu między innymi w tym celu pełnomocnikowi, to nie wynika stąd, by pełnomocnik taki uprawniony był do żądania udostępnienia dokumentacji medycznej oraz decydowania o sposobie i zakresie jej udostępnienia, potwierdzenia czego nie można znaleźć na tle orzeczenia Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, na które powołuje się Sąd Rejonowy. Stąd, konstrukcja przyjęta przez Sąd Rejonowy pozostawała w sprzeczności z art. 26 ust.1 ustawy o prawach pacjenta i w tym zakresie zarzut ten znajdował swoje uzasadnienie.

Zarzut czwarty natomiast, wobec braku wyrażenia przez Sąd Rejonowy kwestionowanego w nim poglądu, nie podlegał uwzględnieniu. Sąd Rejonowy nigdzie nie wyraził sugerowane w tym miejscu apelacji zapatrywania, ograniczając się wyłącznie do czynnika woli mocodawcy, jako elementu pozwalającego na interpretację charakteru mandatu udzielonego pozwanemu, mającego stanowić pełnomocnictwo wobec wykluczenia jego kontynuacji po śmierci mocodawcy.

Wobec uwzględnienia powództwa w całości, powodowi, na zasadzie art. 98 kpc, należały się koszty procesu obejmujące wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego go przed Sądem Rejonowym określone na podstawie §6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych... w zw. z art.99 kpc i w zw. z art.98§3 kpc.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 386§1 kpc, Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego orzekł, zważywszy na jego wynik, na podstawie art.98§1 kpc przyjmując, zaś należność z tego tytułu objęła w myśl art.98§3 kpc w zw. z art.99 kpc, wynagrodzenie radcy prawnego (§12 ust.1 pkt1 w zw. z §6 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych...); z kolei opłata od apelacji uiszczona w warunkach całkowitego zwolnienia apelującego od kosztów sądowych (k.21) nie miała charakteru kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia przez niego swoich praw i nie realizowała definicji kosztów procesu podlegających zwrotowi od przegrywającego przeciwnika.